

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wilko)
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 198

Leszno, środa, dnia 30-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

Rząd polski potępia metodę oszczerstw stosowanych przez Trzecią Rzeszę

Warszawa. (PAT.) Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

Od pewnego czasu przez prasę niemiecką prowadzona jest oszczerza kampania, oskarżająca Polskę o brutalizowanie mniejszości niemieckiej i podająca fakty nie tylko nieścisłe, ale będące czystym wymysłem.

Dopóki obracało się to w ramach propagandy prasowej, nawet prowadzonej przez prasę uzależnioną całkowicie od rządu, ze strony polskiej ograniczono się do sprostowań lub do udzielania informacji tym, którzy ich

uczciwie żądali.

W ostatnich dniach jednak te zmyślone fakty i nieprawdziwe wiadomości znalazły się w wypowiedzeniach wysokich czynników Rzeszy Niemieckiej, najwidoczniej tendencyjnie informowanych. W ten sposób rząd Rzeszy chce uczynić z tego element gry dyplomatycznej.

W obliczu tego faktu Rząd Polski zmuszony jest uroczyście zaprostestować przeciw metodom, mającym na celu wprowadzenie w błąd opinii międzynarodowej i rządów.

Nie wchodząc w tej chwili w zbyt wiele szczegółów, należy podkreślić takie kłamliwe oskarżenia, jak rzekome zamordowanie 24 Niemców koło

Lodzi, 8 koło Bielska, wypadki kstracji z wyroków sądowych, obóz koncentracyjny dla mniejszości niemieckiej itp.

Powyższe wiadomości trzeba napiętnować jako zwyczajne wymysły. Żaden z podanych faktów nie odpowiada prawdzie.

Włochy odzęgnują się od paktu sowiecko-niemieckiego

London. Reuter donosi: Ambasador włoski w Tokio odwiedził w poniedziałek rano japońskiego ministra spraw zagranicznych Aritę i oświadczył mu, że Włochy nie mają nic wspólnego z niemiecko-sowieckim paktem nie agresji i że pragną w dalszym ciągu utrzymać przyjazne stosunki z Japonią.

Japończycy policzkują Niemców

Moskwa. (PAT.) Agencja „Tass“ podaje za szanghajskim korespondentem londyńskiego „Times'a“ wiadomość o tym, że patrol japoński w Tientsinie zatrzymał obywatela niemieckiego, celem wylegitymowania go. Gdy Niemiec wręczył mu paszport, żołnierz japoński uderzył go paszportem po twarzy.

Jest to dość charakterystyczna ilustracja, podana przez prasę sowiecką, jak Japonia reaguje wobec Niemców na zawarcie paktu z Sowietami.

Mobilizacja w Holandii

Haga. (PAT.) W dniu dzisiejszym została zarządzona powszechna mobilizacja w Holandii.

Mobilizacja w Szwajcarii

Berno. (PAT.) Rada Federalna zarządziła mobilizację wojsk ochrony pogranicza, poczynając od wtorku rano.

Henderson wręczył Hitlerowi pismo rządu angielskiego Odpowiedzi brytyjskiej dotąd nie ogłoszono

Berlin. (PAT.) Ambasador Henderson przybył do Berlina samolotem o godz. 20 m. 32 i udał się z lotniska do ambasady brytyjskiej.

O godz. 22 m. 30 amb. Henderson przyjęty został przez kanclerza Hitlera w pałacu kanclerskim. W rozmowie bierze udział min. spr. zagr. Ribbentrop oraz dr. Schmidt, jako tłumacz.

Amb. Henderson opuścił urząd kanclerski o godz. 23,45. Amb. Henderson wręczył na piśmie odpowiedź rządu brytyjskiego, którą uzupełnił ustnie.

Reuter donosi, iż jest nieprawdopodobnym, aby tekst listu Hitlera i odpowiedź brytyjska zostały ogłoszone w Londynie przed dzisiejszym przemówieniem Chamberlaina i Halifaxa w Izbie Gmin i w Izbie Lordów. Londyn, jak się wydaje, pragnie dać kanclerzowi Hitlerowi jak najzupełniejszą możliwość przestudiowania brytyjskiej odpowiedzi przed jej ogłoszeniem.

KOMUNIKAT OFICJALNY

Berlin. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne ogłasza następujący komunikat oficjalny:

„Kanclerz Hitler przyjął w poniedziałek wieczorem o godz. 22,30 w no-

wym urzędzie kanclerskim w obecności ministra spraw zagr. von Ribbentropa brytyjskiego ambasadora sir Neville Hendersona. Poseł brytyjski wręczył kanclerzowi oświadczenie rządu brytyjskiego“

CIĄGŁE NAPADY NIEMIECKIE NA TERYTORIUM POLSKIE

Rybnik. (PAT.) W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano napadu w Wilczej Dolnej na budynek straży granicznej.

Oddano kilkadziesiąt strzałów. Również od strony Raciborza oddano kilkadziesiąt strzałów w kierunku Brzezia nad Odrą.

Rybnik. (PAT.) W nocy z niedzieli na poniedziałek strzelano z karabinów maszynowych od strony niemieckiej w kierunku polskich miejscowości

wości pogranicznych Makoszów, Kończyc i Karol Emanuel.

Ślady kul pozostały na płotach i murach domów.

Badenia ewakuowana

Berno. (PAT.) Krąży tu pogłoski o ewakuacji niemieckiej ludności cywilnej w okręgu Baden. Wiadomość tę przywieźli podróżni przyjeżdżający z Niemiec do Zurychu.

Mussolini wysuwa warunki... Król włoski odmówił podpisania dekretów mobilizacyjnych?

Bazylen. Rozeszła się tu sensacyjna pogłoska na temat różnicy zdań, panującej między Hitlerem i Mussolinim co do celów wojennych. Mussolini miał odpowiedzieć na ostatnie pisma odręczne Hitlera, że Włochy mają całym inne cele wojenne, niż Rzesza — mianowicie w razie wspólnego działa-

nia Włochy wysuwają na pierwszy plan zdobycie terytoriów zamorskich i podział ich między partnerami, a potem dopiero zmiany terytorialne w Europie Środkowej.

Mussolini miał rzekomo przestrzec Hitlera przed konsekwencjami, jakie pociągnęłyby za sobą nieuwzględnienie

przez kanclerza tych warunków.

Barzliwa rozmowa króla z Mussolinim

Londyn, 28. 8. Nadchodzące różnymi drogami do Londynu wiadomości z Włoch świadczą o wielkich rozdźwiękach, panujących między tronem i wodzem faszystów Mussolinim. Według mniej więcej pewnej wersji taktem jest, że król Wiktor Emanuel odmówił podpisania zarządzenia mobilizacyjnego, jakie zostało mu przedłożone. Czy jednak groził dymisją, o tym oczywiście trudno wyrokować — jest natomiast prawdą, że Mussolini osobiście bawił na zamku królewskim, gdzie blisko godzinę był na posłuchaniu u króla. Wynik tej rozmowy utrzymany jest w tajemnicy. Obserwatorzy postronni zauważyli, że Il Duce wyszedł z posłuchania wzburzony.

TAJNY SKŁAD BRONI

W ZBORZE EWANGELICKIM W SIEMIANOWICACH

Siemianowice, 28. 8. Sensacje wśród mieszkańców Siemianowic wzbudziła wczoraj pogłoska, której na razie nie chciano dać wiary, lecz która wkrótce zamieniła się w pewność. Mianowicie policja wykryła pod podium ołtarza w zborze ewangelickim w tej

miejscowości skład broni, mianowicie: 72 nowe rewolwery automatyczne typu „Walter“, parę tysięcy naboików oraz pewną ilość chlebaków, w których prawdopodobnie dostarczono amunicję.

Pastorem zboru w Siemianowicach jest niejaki pastor Bolek, zagorzały

zwolennik osławionego pastora Vossa, który, sprzeciwił się reformom, wprowadzającym język polski do zborów ewangelickich na Śląsku.

Na razie zbiór, po dokonaniu rewizji opieczetowano.

Sowiety uznały aneksję Czech!

Moskwa. Niesłychane wrażenie wywarło tutaj zarządzenie komisariatu spraw zagranicznych, o skreśleniu uznawanego dotychczas poselstwa dawnej Czechosłowacji. Urzędujący dotychczas poseł Firlinger został o tym po-

wiadomiony. Emigracja czeska jest tym zarządzeniem niesłychanie oburzona. — Interwencja b. sekretarza komunistycznej partii Czechosłowacji, Gottwalda, pozostała bez skutku.

Wedle wiadomości z Moskwy został tam wczoraj aresztowany b. poseł republiki czechosłowackiej, Firlinger, oraz wódz komunistów czeskich Gottwald.

Portugalia wierna sojuszowi z Anglią

Lizbona. Według informacji Ag. Hawasa, Portugalia pozostaje wierna sojuszowi z Anglią. Katolicki dziennik „Novidades”, nawiązując do sojusznictwa z Anglią, pisze, że polityka spraw zagranicznych Portugalii została określona po raz ostatni w ostatniej mowie prem. Salazara, wygłoszonej na zgromadzeniu narodowym. Opiera się ona na znanych podstawach i na całkowitym poszanowaniu danego słowa przez prem. Salazara.

Barykady na granicy holendersko-niemieckiej

Amsterdam. Holenderska agencja telegraficzna donosi: W m. Kerkrade ub. nocy urzędnicy niemieccy, pełniący służbę na granicy niemiecko-holenderskiej, zastąpieni zostali przez żołnierzy niemieckich. Drogi prowadzące przez granicę zostały zabarykadowane zasiekami z drutu kolczastego. Wszelki zaś ruch kolejowy uległ przerwie. Dyrekcja kolei holenderskich została powiadomiona przez władze niemieckie, że komunikacja na linii Winterswijk — Borken została przerwana.

Prowokacyjne drżowali... Niemcy

Jak wiadomo z prasy, niedawno jakaś anonimowa firma wydała pocztówkę z mapą Polski, w granicach której znajduje się Litwa. Prasa doniosła, że pocztówki te są masowo wysyłane z Wilna do Litwy z nic niemówiącymi pozdrowieniami.

Obecnie została zdemaskowana nowa prowokacja niemiecka. Pocztówki te zostały wydrukowane w Gdańsku i Królewcu. Płatni agenci niemieccy wysyłali te pocztówki na Litwę, aby poróżnić społeczeństwo litewskie z polskiem.

Jeden lekarz na 5000 pacjentów w Afryce

Na jednym ze zjazdów lekarzy z Południowej Afryki, podano ciekawe cyfry statystyczne. Jeden lekarz posiada przeciętnie 1.000 pacjentów. Licząc mężczyzn, lekarz opiekuje się 5.000 mieszkańców Afryki. W prowincji Gap wypadła na jednego lekarza 4.000 europejczyków. Oczywiście w tych warunkach zdrowotność w koloniach afrykańskich znajduje się pod wielkim znakiem zapytania.

Zawarcie małżeństwa w więzieniu

Bukareszt. W centralnym więzieniu bukareszteńskim Vacaresti odbyła się niezwykła ceremonia.

Szatan przez sądy bułgarskie za meczobójstwo na karę śmierci przez powieszenie i korzystająca w Rumunii z prawa azylu Krystyna Stanczey poślubiła odbywającego karę dożywotniego więzienia za zabójstwo niejakiego Florescu. W ten sposób, uzyskując obywatelstwo rumuńskie, chce się ona ustrzec przed wydaniem jej władzom bułgarskim. Przy ceremonii zaślubin asystował dyrektor więzienia oraz kilku towarzyszy więziennych „pana młodego” m. i. Eliza Dornescu, głośna zabójczyni jednego z najbardziej znanych adwokatów bukareszteńskich.

Trzymanie Czechów „w szachu” wielkim obciążeniem dla armii niemieckiej

Praga. W ciągu ostatnich kilku dni ziemie „Protectoratu” zostały dosłownie żalane przez wojska niemieckie. — Według obliczeń najskromniejszych, trzeba było kilku pełnych dywizyj, by „trzymać w posłuszeństwie” ludność dawnej Czechosłowacji. To jest uczestnictwo pośrednie tej ludności w wielkiej rozgrywce światowej: i Trzyma ona

na uwięzi przez samą swoją postawę biernego oporu poważną część sił zbrojnych Trzeciej Rzeszy.

„Protectorat” — to pojęcie zupełnie fikcyjne. Niema żadnego „protectoratu”. Istnieje zwyczajna okupacja, wsparta o dywizje niemieckie i o dziesiątki tysięcy agentów „Gestapo”.

Jeszcze jeden bluff niemiecki

Wojna błyskawiczna

Przed kilku miesiącami w prasie zagranicznej ukazał się sensacyjny artykuł, omawiający za fachowcami pismami niemieckimi doktrynę niemieckiego sztabu generalnego o t. zw. „wojnie błyskawicznej” połączonej z zaskoczeniem przeciwnika.

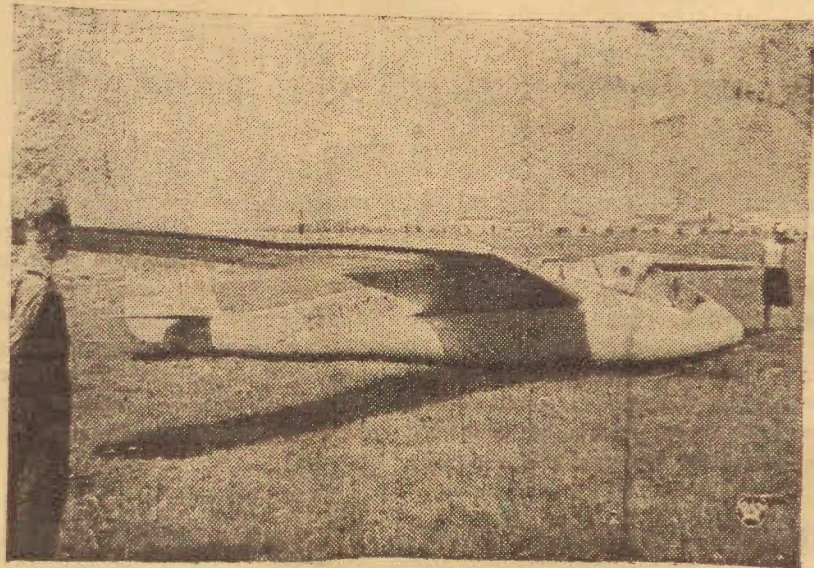
Niemcy nie są zdolne — zdaniem niemieckich rzeczowników — do prowadzenia wojny pozycyjnej. Nie mają oni dostatecznych zapasów surowcowych, ani żywności, ani dewiz. Sztab niemiecki wypracował zatem doktrynę t. zw. „wojny błyskawicznej”, której kardynalnym elementem jest zaskoczenie przeciwnika. Wszystkie t. zw. „oddziały ruchome” zmotoryzowane itd. służyć miały wedle tej tezy do zaskoczenia przeciwnika. Wojna — mówiło się wówczas — wybuchnie niespodziewanie nagle, w erze najzapalniejszego patriotyzmu i odprężenia.

Czy obserwujemy obecnie Oto cała leża sztabu niemieckiego stoi w zupełnej sprzeczności z polityką kanclerza Hitlera. Nie może być w warunkach obecnych

mowy o żadnym zaskoczeniu, jak również i o żadnej wojnie błyskawicznej. Kanclerz Hitler swą polityką zmobilizował przeciw sobie niemal całą Europę. Wszędzie wokół Niemiec wszyscy są przygotowani i dosłownie z bronią u nogi czekają. Tym samym teza o „wojnie błyskawicznej” wypracowana przez sztab niemiecki wraz z zasadą „zaskoczenia” leżą w gruzach. Żadne „cuda” nie są już możliwe. Skończyła się definitywnie epoka jakichkolwiek zaskoczeń czy to politycznych czy wojskowych.

Naprzeciw siebie stoją dziś narody Europy z jednej strony, a z drugiej Niemcy. Zarówno w Londynie jak i w Paryżu czy w Warszawie zdają sobie dziś wszyscy sprawę, że konflikt niemiecko-polski jest tylko fragmentem zasadniczego konfliktu pomiędzy Niemcami a Europą. Pomiedzy narodami, pragnącymi żyć i pracować produktywnie w pokoju, a burzycielami i podpalaczami.

Polskie samoloty odleciały na zawody lotnicze



19 bm. z lotniska mokotowskiego wystartowało do Kowna 6 samolotów i szybowców z Aeroklubu Warszawskiego, które będą brać udział w Międzyn. Zawodach Lotn. Państw Bałtyck. Razem odleciało do Kowna 13 osób,

wśród nich pilotka szybowcowa p. Jadwiga Piłsudska.

Na zdjęciu jeden z motoszybowców biorących udział w Zawodach Lotniczych w Litwie, gotowy do startu, z pola mokotowskiego.

Kongres w Norymberdze został odwołany

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne donosi:

Zapowiedziany w czasie od 2 do 8 września br. kongres partyjny nie odbędzie się.

Czy późniejsze urządzenie kongresu będzie mogło być wzięte pod uwagę, zależy od czasowych okoliczności.

Jedna trzecia sił roboczych w Niemczech — to kobiety

Jak wynika z ogłoszonej za miesiąc pięć br. przez niemieckie urzędy pracy statystyki, odsetek kobiet pracujących w Niemczech wyniósł w wspomnianym miesiącu ponad 30 proc. ogółu zatrudnionych. Ilość pracujących kobiet wzrosła w ostatnich dwóch latach o 18 proc. Ilość mężczyzn — o 10 proc.

Cyfry dotyczące zatrudnienia kobiet niemieckich, przekreśliły bez reszty lansowane dotąd przez hitlerowców ansio powrotu kobiety do jej biologicznych i naturalnych zadań w społeczeństwie niemieckim, do roli matki i kochanki. Jest to jedna z efektywnych spraw, do barwnościowych bariek propagandy hitlerowskiej.

Stalowy bilon

Warszawa. (ATE). W Dzienniku Ustaw, ukazał się dekret Prezydenta R. P., w myśl którego obok środków płatniczych, wybitych przez Skarb Państwa na podstawie odnośnego rozporządzenia Prezydenta z dnia 5 listopada 1927 r. puszczane będą w obieg monety ze stali po 50 i 20 groszy.

Monety ze stali wybitane będą wyłącznie na rachunek Skarbu Państwa. Waga monety po 50 groszy wynosi 6 gramów, a średnica 23 mm, waga zaś monety po 20 groszy — 3 gramy, średnica 20 mm.

Wzory monet ze stali ustala minister skarbu w dziedzinie rozporządzeń.

Autobus z podróżnymi wpadł do rowu

Lwów. — Autobus wyścigowy, wiozący 17 letników, uczestników wyścigi towarzystwa lotniskowego z Jaremca do Burkutu, na przedmieściu Żalnego uległ strasznej katastrofie. W chwili gdy wbiegał się w górę, hamulec odmówił posłuszeństwa i autobus zaczął się ślizgać w tył, wylamał baryerę przydrożną i z 12-metrowej wysokości spadł do rowu. 13 osób zostało rannych i z tego 4 ciężko. Tylko 4 osoby wyszły bez szwanku. Kierowca samochodu Kier. niósł pomoc, innym, póki nie skończy przytomności i powodu ran odnieśli w głowę. Znajdując się w pobliżu samochodu zabrano rannych do szpitala w Żalciu. Druga część w Kosowie hucalskim.

Każdy na posterunek! Bóg z nami! — woła Francja

(KAP.) W tych dniach w Lourdes odbyły się wielkie uroczystości religijne, połączone z pielgrzymką chorych i z modłami na intencję Francji i pokoju w świecie.

W pielgrzymce wzięli udział wybitni przedstawiciele społeczeństwa francuskiego, posłowie, senatorowie, literaci, oraz zgórą 60 tysięcy osób, przybyłych ze wszystkich stron Francji. Na

czelu pielgrzymki stanął episkopat francuski oraz nuncjusz apostolski mgr. Valeri. W przemówieniu swym kard. Verdier podkreślił z radością zjednoczenie duchowe całej Francji wobec grożącego kataklizmu wojny światowej.

Katolicka prasa francuska, jak również i cała opinia Francji, zajmuje zdecydowane stanowisko wobec prób agresji ze strony Trzeciej Rzeszy, w stosun-

ku do Polski.

Francja pospieszy z natchnioną pomocą napađniętej Polsce.

Nawet dzienniki tak ostrożne w wypowiedzeniach, jak paryski „La Croix” oświadcza, że trzeba wreszcie skończyć szantażem „największego awanturnika czasów obecnych”.

Każdy na swój posterunek — woła „La Croix” — Bóg z nami!

Wiadomości z bliska i z daleka

Zamierzali bezprawnie przekroczyć granicę

Rybnik. — Na odcinku granicznym w Pryszowicach jeden ze strażników granicznych zauważył cztery osoby, które zamierzały bezprawnie przedostać się do Niemiec. Gdy na wezwanie do zatrzymania się udzieliły nie odpowiedź, strażnik zwołał ze smyczy swego służbowego psa, który zabił wszystkich czterech niedoszłych zbiegów zatrzymać.

Ukaranie 2 kupców w Poznaniu

Poznań. — Starosta grodzki w Poznaniu mgr. Głodowski ukarał dwóch niżej wymienionych kupców grzywnami za samowolne podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Niewątpliwie będzie to narką dla tych, którzy chcieliby w dniach pewnego zniszczenia w sytuacji wykorzystania to dla swych celów materialnych.

Wykopano część szkieletu ludzkiego

Poznań. — W trakcie budowy nowej ulicy, mającej połączyć Wielkie Garbary z ul. Moskwa, wykopano część szkieletu ludzkiego, mianowicie czaszkę i piszczel. Władze policyjne wszczęły dochodzenie celem ustalenia pochodzenia kości.

Pierwszemu

żołnierzowi poległemu na straży Wisły-Gdynia

Gdynia. — Na grobie zastrzelonego przez Niemców strzelca Michała Rożnowskiego złożono olbrzymi wieniec z białych i czerwonych róż z napisem: „Pierwszemu żołnierzowi poległemu na straży Wisły — Gdynia”. Obok innych wieńców złożono również kwiaty: „Od kolegów z Westerplatte”.

Modły na Jasnej Górze o pomysłność Ojczyzny

Częstochowa. — Od dnia 25 bm. poranne na Jasnej Górze odbywa się corocznie o godz. 19 m. 30 aż do 2 września nowenna na intencję Ojczyzny i dla uproszenia u Matki Boskiej Częstochowskiej opieki nad Armią i łaski dla Ziemi Polskiej.

Podobna nowenna odprawiana była w r. 1920, gdy w bram Polski stała nawała bolszewicka, a w chwili ukończenia nowenny na Jasnej Górze przyszła radosna wieść o zwycięstwie odniesionym nad bolszewikami.

8 lat za morderstwo

Nieszawa. — We wsi Leżanów w pow. nieszawskim przyszedł do sklepu, będącego własnością Szotki, 41-letni Stanisław Lewandowski, który zakupił kiełbasy wędzone i posiliwszy się na miejscu, między innymi pasty do obuwia. Szotka schyliła się pod ladę, a natychmiast szmer odwadzonego cyngla rewolwerowego, podał głowę i zobaczył, że Lewandowski celuje w jego stronę. Nie namyślając się długo, właściciel sklepu uciekł do drugiego pokoju, a osobnik oddał za nim dwa strzały, chybił je cel.

Sąd okręgowy we Włocławku skazał Lewandowskiego na 5 lat więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich, a obecnie sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Skazanie fałszerzy pieniędzy

Łuck. — Na jarmarku w Włodzimierzu zatrzymano w kwietniu mieszkańca wsi Sokółówka pod zarzutem puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy. Zatrzymany, Teodor Chylczuk przyznał się, że w domu posiada jeszcze więcej takich monet a dostarczył mu ich jego siostrzeniec Piotr Czeregin. Czeregin znalazł monetę w komórcie tejże szkoły i przyniósł najpierw Chylczukowi jedną monetę 50-groszową, a następnie dostarczył następnego dnia Chylczukowi kilkanaście dwu, jednozłotowych oraz pięćdziesięciogroszowych. Zarządzona natychmiast rewizja w domu Chylczuka

całkowicie zeznania jego potwierdziła. Jak w dalszym śledztwie stwierdzono, wyrobieniem fałszywych monet trudnił się kierownik szkoły w Sokółówce, 31-letni Stefan Petrymusz, a pomocy przy puszczeniu pieniędzy w obieg udzielał mu Jan Przybylski. Podrabianiem monet trudnił się Petrymusz już od 1935 roku, używając na ten cel ołowiu i cyny.

Sąd skazał Petrymusza na łączną karę 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 8, Jana Przybylskiego na karę łączną 2 lat więzienia oraz pozbawienia praw na 4 lata i Teodorowi Chylczukowi półtora roku więzienia „zawiesił”.

Napad na uniewinnionego

Września. — Na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego zasiadli Wł. Mazurek i jego syn Edward z Sokółowa-Osie. Oskarżeni o to, że dnia 8 sierpnia po wyjściu z rozprawy sądowej przed gmachem Sądu Grodzkiego napadli na uniewinnionego przez sąd Ignacego Różka, którego ciężko pobili. Różek udać się musiał pod opiekę lekarską.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Władysława Mazurka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Oskarżeni wnieśli od tego wyroku apelację. Następnego dnia namawiali niejakiego Müllera do złożenia przed sądem fałszywych zeznań. Ponadto po wyjściu z rozprawy grozili znowu sąsiadowi Winkowskiemu pobiciem. O tej napaści i nakłanianiu do fałszywych zeznań zawiadomiono posterunek P. P., który aresztował Władysława Mazurka i jego syna Edwarda i odstawił do dyspozycji władz sądowych.

Zamordował ojca z zemsty za wydziedziczenie go

Równe. — Mieszkaniec wsi Czernicy w pow. rówieńskim, 19-letni Aleksander Caruk, zakochał się w córce swego są-

siadki Istotnie stary Caruk pojechał do Równego, gdzie sporządził akt notarialny w którym wydziedziczył syna

ski. Ojciec Aleksandra, Korniej, nie chciał się zgodzić, żeby jego syn poślubił biedną dziewczynę, gdyż chciał go ożenić z posażną panną z sąsiedniej wsi. Napotykając na silny opór ze strony Aleksandra, Korniej zdecydował się wydziedziczyć swego syna, o ile on sprzeciwi się jego woli i nie ożeni się z tą majątną dziewczyną.

siadki i w nocy wkradł się do sypialni Kornieja, gdzie kilka uderzeniami siekiarą w głowę zamordował ojca. Zawiadomiona o tym morderstwie policja aresztowała sprawcę i na polecenie władz sądowych osadziła w więzieniu rówieńskim.

W napadzie zazdrości zamordował żonę

Warszawa. — Antoni Florczak, lat 28, zazdrosny był chorobliwie o swoją żonę 28-letnią Janinę, grożąc jej śmiercią za urojone wiarołomstwo. W sobotę wracając wieczorem do domu, Florczak spotkał na schodach żonę, udającą się po zakupy. W napadzie obłąkańczej zazdrości Florczak dobył noża i ugodził kobietę dwukrotnie w szyję, przecinając tchawicę, a gdy nieszczęśliwa zbroczona krwią padła

na schody, szalenięc zadał jej 4 dalsze cięsy. Florczakowa przed przybyciem pomocy lekarskiej zakończyła życie. Krzyki morderczynie kobiety zaalarmowały sąsiadów, którzy rozbroili żonobójcę i byliby dokonali nad nim krwawego samosądu, gdyby nie wezwana policja, która Florczaka przewiozła do aresztu. Zabójca sprawca wrażeń człowieka obłąkanego.

Ogołocił siostrzeńca z pieniędzy i ubrania

Warszawa. — Na ul. Marszałkowskiej do przybyłego ze Skierniewic Jana Ubysza zbliżył się jakiś osobnik i z okrzykiem „Jak się masz, drogi siostrzeńcze”, rzucił mu się w objęcia, a następnie zaprosił do restauracji celem „oblania” tak miłego spotkania. Rzekomy „wujaszek” spoił Ubysza do nieprzytomności, wsadził do doróżki, wywiózł na Wybrzeże Gdań-

skie, zrabował mu portfel, zawierający 140 zł, srebrny zegarek, ściągnął z niego marynarkę, spodnie i zbiegł.

Przebudziwszy się nad ranem Ubysz w mocno niekompletnym stroju upobiegł do policji, której opowiedział niefortunną przygodę z wujaszkiem. Za „krewniakiem” wszczęto energiczne poszukiwania.

Przed otwarciem Targów Wschodnich

Lwów. — W ostatnich dniach wyjechała ze Lwowa do Warszawy delegacja w osobach wiceprezydenta miasta Irzyka, wiceprezesa Izby Przem.-Handl. dra Csali i dyr. dra Jasińskiego, celem zaproszenia na otwarcie Targów Wschodnich przedstawicieli rządu. Delegacja została przyjęta przez premiera Składkowskiego, któremu przedstawiła daleko posunięty plan przygotowań do tegorocznej kampanii Targów Wschodnich, zapraszając pana pre-

mera na otwarcie. Premier Składkowski oświadczył delegacji, że cieszy się z zapasem i inicyjatywy Lwowa i widzi w tym dowód tężyzny. Z kolei delegacja udała się do wicepremiera Kwiatkowskiego i min. Romana, których zaprosiła na otwarcie Targów Wschodnich.

Budujemy kościół!
Złóż ofiarę!

Woli siedzieć w areszcie

Toruń. — W swoim czasie zbiegł z więzienia w Margoninie i drogą nielegalną dostał się do Rzeszy niej. Jan Zieliński, który odsiadywał karę 4-letniego więzienia. Zieliński powrócił obecnie do Polski i oddał się w ręce straży granicznej pod Zamartem, oświadczając, iż woli w Polsce odsiedzieć karę więzienną, niżeli przebywać w Niemczech.

RADIOPROGRAM

Środa, 30 sierpnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają słońce.” 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 „Biała Woda — polskie uroczysko Tatr Wschodnich”. 8,25 Wiadomości turystyczne. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,15 „Wszystkie, po trochu” — audycja dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 „Z zapomnianych naszych pieśni”. 16,45 Życie wszechświata — odczyt. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00 Muzyka baletowa. 19,00 „Kto ojcu zjadł gruszkę?” — sort słuchowiskowy. 19,30 „Przy wieczery”. 20,10 Odczyt wojskowy. 20,25 Audycja dla wai. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert chopinowski. 21,40 Książka i wiedza. 22,00 Koncert rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd tygodniowy. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,45 Audycja życzeń. 17,00 „Małe zespoły”. 17,45 danka rolnicza. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne. 22,00 Suity i wianki.

WYBRANE AUDYCJE ZAGNANICZNE

19,25 Sofia. „Mefistofeles” — opera. 20,00 Droitwich. Koncert symfoniczny. 20,00 Sztokholm. „Madame Butterfly” — opera.

Odciski i zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN” — poleca DROGERIA i PERFUMERIA

JERZY WEIGT - ŁÓDŹ

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

CEDULA URZĘDOWA

BIELNY ZBOŻOWO-TOWAROWY

	Poznań, 30. 8. 1939
Pszonica	18,00—18,80
Zyto	12,25—12,50
Jęczmień 678-678 g-l.	15,25—15,75
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	14,50—14,50
Owies stand. II	—
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr.	38,00—40,00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	35,25—37,75
Mąka pszen. gat. II 6-55 proc.	32,50—35,00
Mąka pszen. gat. II 0-65 pr.	29,25—30,75
Mąka pszen. gat. II 5-35-6 proc.	26,75—28,75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	31,25—32,25
Mąka pszen. gat. II 30-60 proc.	26,75—27,75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	24,25—25,25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	22,00—22,50
Mąka żytnia gat. IA0-55 proc.	20,50—21,50
Mąka szlana superior w/l. w.	34,00—37,00
Otręby pszenne grube st. stand.	11,00—11,50
Otręby pszenne drobne stand.	8,75—10,50
Otręby żytnie stand.	9,75—10,75
Otręby jęczmienne	11,25—12,25
Seradela	00,00—00,00
Makuchy linsne w taflach	00,00—00,00
Makuchy rzepakowe w taflach	12,50—13,50
Slano zwykłe luzem	5,00—5,50
„ zwykłe prasowane	6,00—6,50
„ nadnoteckie luzem	5,50—6,00
„ nadnoteckie prasowane	6,50—7,00
Slana pszenna luzem	1,50—1,75
„ pszenna prasowana	2,25—2,50
„ żytnia luzem	1,75—2,00
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	1,75—2,00
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmień luzem	1,50—1,75
„ jęczmień prasowany	2,00—2,25

Kronika dnia:

30

Środa

Sierpnia

N. M. P. Jasnogórskiej
 Wschód słońca g. 4,43
 Zachód słońca g. 18,31
 Wschód księż. g. 18,41
 Zachód księż. g. 5,42

LESZNO

Kopujemy rowy przeciwlotnicze

Podaje do wiadomości, że kopanie rowów przeciwlotniczych trwa i odbywa się codziennie w dwóch partiach: od godziny 7—13 i od 13—19, zbiórka wszystkich mieszkańców miasta Leszna wolnych od pracy przed ratuszem, skąd kolony odejda do wskazanych im każdorazowo miejsc i to przy ul. Dąbrowskiego, Przemysłowej, Al. Krasńskiego (plac p. Niesiołowej) itd.

Pożądamy, aby pewna ilość ludzi stawiła się z siekierami.

Mieszkańców miasta proszę o gremialny udział.

Leszno, dnia 29 sierpnia 1939 r.

Burmistrz:

(-) Kowalski

Apel do radiosłuchaczy

Wobec przesłód, jakie pewne elementy wrogie Państwu Polskiemu wywołują w odbiorze stacji polskich, zwłaszcza podczas nadawania komunikatów politycznych — apelujemy do wszystkich radiosłuchaczy, aby pilnie zwracali uwagę na gródła dywersji radiowej i swoje spostrzeżenia podawali władzom.

We wszystkich domach muszą być schrony

W Dzienniku Ustaw R. P. z 26 bm. ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o obowiązku urządzania schronów przeciwlotniczych w istniejących budynkach mieszkalnych lub poza ich obrębem.

W myśl rozporządzenia schrony przeciwlotnicze powinny być urządzone na każdej działce, zabudowanej budynkami mieszkalnymi o kubaturze przewyższającej 2.500 metr. sześciu. Miejsce i sposób urządzenia schronu określają właściwe władze budowlane. Wielkość schronów powinna odpowiadać normom, określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z 29 kwietnia 1938 r.

Budowa schronów w budynkach mieszkalnych winna być zakończona najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1940 r. Rozporządzenie weszło w życie 26 bm.

4) Kącik harcerski. Wszystkie harcerki obecne w Lesznie wzywa się do „Ośrodka” przy ul. Żwirki i Wigury, dziś, we wtorek, 29 bm. o godz. 17-tej. Bardzo pilnie spóźniony. Komendantka Pogotowia

5) Żeńska Służba Pożarnicza. Dziś we wtorek, 29 bm. o godz. 20-tej odbędzie się zebraenie w remizie strażackiej przy ul. Włodowej. Przybędzie referentka z Poznania. Ze względu na aktualność uprasza się o jak najliczniejsze przybycie pań. Zarząd.

DYZURY LEKARSKIE Ubezpieczalni Społecznej

za miesiąc sierpień 1939 r.

28. Dr Helm

29. Dr Trószczyński

30. Dr Rótkowski

31. Dr Weiner

Sześć przykazań chwili dla ludności cywilnej

Powaga chwili wymaga, aby ogół ludności cywilnej dla dobra zarówno interesów obrony państwa, jak też i w imię swego własnego bezpieczeństwa przestrzegał z całą stanowczością poniższych kardynalnych przykazań

1. Należy zachować spokój i równowagę ducha.

Nie słuchać plotek i z palca wysyszanych bredni, celowo rozpuszczanych przez osobników, którym zależy na rozbijaniu zwartości całego społeczeństwa. Tego rodzaju siewców paniki należy bezwzględnie tępić! Również zachowaniem swym

nie trzeba się przyczyniać do ewentualnego wywołania paniki czy depresji duchowej odczucia! Nie uskuteczniać nerwowo nadmiernych i niecelowych zakupów.

2. Należy być posłusznym organom O. P. L.

Dla własnego bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa zbiorowego każdy winien być posłusznym organom kierującym obroną przeciwlotniczą miasta, oraz musi wykonywać ich polecenie czy prace do których został wyznaczony. W tym jednak wypadku nie należy przeprowadzać pracy w

sposób krzykliwy i nie liczący z powagą chwili, a mogący właśnie wywołać nastroj paniczny. — Pamiętaj, że zarządzenia O. P. L. są zabezpieczającymi na wszelką ewentualność!

3. Należy prowadzić normalny tryb życia.

Stan alarmowy każe nam być w pogotowiu, ale nie wyklucza prowadzenia normalnego trybu życia, któremu nie stoi nic na przeszkodzie. Pamiętajmy, iż podczas wojny światowej w Paryżu pomiędzy jednym a drugim nalotem eskadr nieprzyjacielskich mieszkańcy jak zwykle odwiedzali kawiarnie, bary i lokale rozrywkowe, zmianą trybu życia nie denerwując ani siebie ani bliźnich.

4. Należy współżyć z otoczeniem.

Poszczególne bloki czy domy muszą stanowić jakby jedną rodzinę! Sąsiedzi muszą się wzajemnie wspierać i w każdym wypadku iść sobie na rękę, a w szczególności ułatwiać życie tym rodzinom, których życie odbywają powinność wojskową. Dawne swary czy urazy muszą iść w zapomnienie! Przykazanie miłości bliźniego powinno zapanować w całej rozciągłości!

5. Należy trzymać język za zębami.

Staropolskie to przysłowie jest w tej chwili wielce aktualne. — Pamiętajmy, że szpieg czyha na każde niemal nieopatrzone słowo. Drobną napozór wiadomość czy uwagę, głośno wypowiedzianą, może właśnie dopełnić miary całości posiadanych przez szpiegów wiadomości.

6. Należy pilnie słuchać obwieszczeń i stosować się do zarządzeń!

Należy czytać obwieszczenia i zarządzenia, zarówno rozlepiane na murach miast czy też podawane przez prasę lub słuchać nadawanych przez radio. Bez komentarzy i dyskusji należy wykonywać zawarte w nich polecenia, ze ślepego posłuszeństwem, tak jak żołnierz wypełnia rozkaz.

Pamiętajmy, iż nad bezpieczeństwem kraju czuwa nasza zwycięska armia pod wodzą bohaterów Marszałka Smigłego-Rydyza, a każdy z nas w miarę swych możliwości i najlepszych chęci obowiązany jest służyć na odcinku swej codziennej pracy Ojczyźnie.

Leszno kopie rowy przeciwlotnicze



Na apel komendanta miasta opl. stawił się wczoraj o godz. 4-tej po południu i dzisiaj o godz. 6-tej rano licznym mieszkańcy z łopatami i kilofami na rynku przed ratuszem, skąd nastąpił odmarsz na miejsca pracy.

Do kopania rowów przystąpiono na terenach dużych przedsiębiorstw jak np. Łaska, Schneider, Gazownia, poza tym na pl. Niessingowej, w parku kolejowym, na Nowym Rynku, na ul. Dąbrowskiego i na ul. Przemysłowej.

W sprawie szyldzików orientacyjnych dla dzieci poniżej lat 7

Warszawa. — (PAT.) W związku z pogotowiem obronnym kraju minister opieki społecznej wydał zarządzenie, które przewiduje środki ułatwiające, w razie zabłąkania się dziecka, odnalezienie jego opiekunów.

W myśl tego zarządzenia każde dziecko do lat siedmiu, dzieci zaś głuche, nieme, niedorozwinięte itp. bez względu na wiek, należy zaopatrzyć w szyldzik płócienny wymiaru mm. w. 15 cm. x 8 cm., który po wypełnieniu wyraźnym i czytelnym napisem winien być mocno przyszyty na przedniej stronie ubrania dziecka na plecach (niemowlęta mogą mieć szyldziki papierowe związane razem z innymi dokumentami do woreczka i zawieszane na szyjce (jak szkaplerzyk).

Napis na szyldziku powinien zawierać: imię dziecka, bez zdrobnień, nazwisko z niezmienioną końcówką, datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców i nazwisko rodowe matki, adres zamieszkania z podaniem województwa.

Niezależnie od powyższego należy każde dziecko bez względu na wiek — o ile na to pozwala jego rozwój umysłowy — nauczyć recytować bezbłędnie te same dane, które przewiduje napis na szyldziku.

W razie jakiegokolwiek alarmu należy ponadto zawiesić dziecku na szyję przygotowany poprzednio i zaszyty woreczek na mocnej tasiemce, zawierający najważniejsze dokumenty, a przede wszystkim wypis metryki.

Ciągłe dezercje w armii niemieckiej

Wypadki dezercji z armii niemieckiej nie ustają. Niemal codziennie przekraczają żołnierze niemieccy granicę Polski i proszą nasze władze graniczne o pozwolenie pozostania w Polsce.

Ostatnio zbiegli do Polski Karl Gammel, żołnierz pułku lotniczego z Doebernitz oraz szeregowiec z 27 p. p. Alfons Suchy. Jako powód ucieczki podają obaj żołnierze niechęć do pozostania w służbie Rzeszy.

Duch armii niemieckiej wbrew buńczucznych chwalebnym rozśiewanym przez radio i prasę niemiecką jest bardzo minorowy. Świadczą o tym nie tylko przodostające się przez granicę wieści z Prus Wschodnich, ale i fakt rozwieleniającej się coraz bardziej dezercji z szeregów Reichswehry.

Ze źródeł międzynarodowych dowiadujemy, iż niema dnia aby przez tordan nie prze-

dostawali się żołnierze niemieccy w pełnym uzbrojeniu

Żołnierze niemieccy nie ukrywają obawy przed wojną oraz swej niechęci do reżimu hitlerowskiego.

Według dalszych zeznań dezertersów, — nieustannie, do ostateczności posunięty „drill” zabija w żołnierzu niemieckim resztę samodzielnosci i inicjatywę oraz urabia go w bezduszną maszynę.

Chcąc wzbudzić ducha bojowego w żołnierzach, niemieckie władze wojskowe wprowadziły „pogadanki” na tematy polskie, które jednak osiągają efekty wprost przeciwnie. Krzewienie nienawisści do żołnierzy polskich, zamiast pobudzać do wojny, trwoży żołnierzy niemieckich. Wreszcie w zeznaniach dezertersów powtarza się stale refren o skromnych racjach niesmacznego pożywienia.

Z ostatniej chwili Rząd gen. Nobuyuki w Japonii

Jak już wczoraj donosiliśmy, rząd japoński Hiranumy podał się do dymisji, którą cesarz przyjął. Utworzenie nowego gabinetu powierzył król gen. Nobuyuki (nie Jovojuki, jak wczoraj podawaliśmy). Zmiana rządu w Japonii ma w chwili obecnej doniosłe znaczenie.

Himmler hamuje

Według wiadomości radiowych szef Gestapo Himmler ma wpływać również hamująco na kanclerza Hitlera i usiłuje powstrzymać go od ostatecznego kroku.

Przygnębienie w Niemczech

O atmosferze i zdenerwowaniu szerokich warstw niemieckich świadczą fakty wydarzające się podczas rezerwistów. Matki, żony, dzieci i narzeczone rzucały się na szyny przed odjeżdżającymi pociągami, aby powstrzymać transporty. Gestapo zmuszone zostało do interwencji.

Wybuch bomby zegarowej

Radio Polskie donosi: Do stacji kolejowej w Tarnowie przybyło dwu Niemców, którzy oddali swój bagaż na przechowanie. Jedna z walizek po jakimś czasie wybuchła, zabijając 7 osób, a wybuch uszkodził gmach stacji. Jak się okazało w walizce tej znajdowała się bomba zegarowa.

Julian Szpunar.

Hitler w sieci

Punktem zwrotnym w karierze politycznej p. Hitlera stał się nieopatrzny zabór Czech i Moraw. Od tego czasu rozpoczął się długi korowód klęsk i niepowodzeń, na których rozpędowe kółko dziejowe się nie zatrzyma. Trzeźwe spojrzenie na fakty i umiejętność wnioskowania pozwoli nie tylko zrozumieć rzeczywistość, ale i przewidzieć dalszy rozwój wypadków.

Zalamanie ideologii wodza Niemiec doprowadziło jego państwo do całkowitego niemal odosobnienia, gdyż poza Japonią, która od razu wycofała się z „osi“ we Włoszech nastąpiło nagłe otrzeźwienie. Już pochłonięcie Austrii nie było na rękę Mussoliniemu a komedia tyrolska nie może być uważana za odpowiedni ekwiwalent dla udobruchania nieszczęśliwego wasala.

W polityce dzieją się często rzeczy niezwykłe, dlatego pakt Hitlera ze Stalinem nie zdziwił zbyt nikogo. Ważne jest natomiast pytanie: co zapłacił Führer za ten wątpliwej wartości układ ze szkalowanym przez lata przeciwnikiem? To pytanie nie jest bynajmniej retoryczne. Można się tej zapłaty domyśleć. Jest ona zbyt wysoka, by mogła przynieść korzyści wschodowi Rzeszy, a na dobitkę błagalna prośba p. Hitlera o pakt nie-agresji naruszyła poważnie jego autorytet, podważony już silnie niezłomnym stanowiskiem Polski w sprawie Gdańska i Pomorza.

P. Hitler do niedawna postrach i bieżący Europy, znalazł nagle, skurczył się, skarlał a matka do której się sam dostał, staje się dla niego grobem ambitnych, lecz zuchwałych i szaleńczych marzeń. Jego groźby i krzyki nie przestraszą już nikogo. Co gorsza, traci mir w samych Niemczech, a komunisty podnoszą hardo głowę. Niema bowiem nic gorszego dla

dyktatora, jak jedno bodaj poważne potknięcie, a przecież było ich więcej, przeło należy oczekiwać dalszych następstw.

Wojna nie uratuje jego popularności, przeciwnie, przyspieszy jedynie proces upadku. Słusznie powiedział jeden z niemieckich generałów: wojnę kończy się kartkami na chleb, ale nie zaczyna... Wie o tym dobrze sam p. Hitler i dlatego nie rozpoczyna pierwszy walki. Jeszcze tylko straszy, grozi, intryguje.

Czy coś wskóra, czy odwróci od państwa klęskę wojny, której się najbardziej obawia, powiedzą najbliższe godziny.

We Włoszech nie czynią przygotowań wojennych

London, 28. 8. W tutejszych kołach politycznych zwraca się uwagę, że rząd włoski nie wydał, mimo maksymalnych przygotowań wojennych w Niemczech, żadnych zarządzeń, poza dotychczasowymi, co do pogotowia wojennego we Włoszech.

W szczególności nie zarządzono obrony przeciwlotniczej, nie zmobilizowano armii, poza powołanymi niedawno dwoma rocznikami, a wreszcie nie zmobilizowano floty, za wyjątkiem nakazu do wszystkich statków włoskich, by powróciły do portów macierzystych.

Przerwane połączenie Francji z Niemcami

Paryż. (PAT.) Pociągi z Niemiec nie przybyły na dworzec wschodni ani na dworzec północny.

Mobilizacja w Prusach Wsch.

Królewiec. (PAT.) Dzisiaj w Prusach Wschodnich zarządzono powszechną mobilizację.

Szczyt obłudy niemieckiej w liście Hitlera do premiera Daladiera

Berlin. (PAT.) W liście do premiera Daladiera, datowanym 27 bm. kanclerz Hitler stwierdza, że naród niemiecki żywi niewątpliwie w stosunku do swego niedawnego przeciwnika francuskiego uczucia sympatii i chęć zgodnego współżycia, która każe mu zrezygnować raz na zawsze z dwóch odwiecznych niemieckich prowincyj.

To dobrowolne ograniczenie niemieckich życiowych zadań nie może być jednak tłumaczone jako uznanie dyktanda wersalskiego także na wszystkich innych odcinkach. Dlatego kanclerz Hitler wysunął pod adresem rządu polskiego pewne propozycje, które skłoniły Anglię do rozpoczęcia „dzikiej“ kampanii antyniemieckiej i udzielenia Polsce gwarancji, co znów wpłynęło na niesłychane podjudzenie przeciw Niemcom opinii w Polsce i wysunięcie „szaleńczych dla pokoju wręcz groźnych zadań“. Dla narodu niemieckiego niemożliwym jest w chwili obecnej, bez uszczerbku honoru, zrezygnować z blisko dwóch milionów ludzi, widząc ich „maltretowanych“ tuż u swoich granic.

Dlatego kanclerz Hitler stawia żądanie powrotu Gdańska i Pomorza do Niemiec oraz uregulowania „macedońskich stosunków“, panujących na odcinku mniejszości niemieckiej w Polsce.

Kanclerz nie widzi ze strony niemieckiej żadnej możliwości, by spowodować Polskę w rozsądny sposób do poprawy położenia, które dla narodu i Rzeszy Niemieckiej, jest nie do zniesienia. Fakt, że dla takiego powodu naród francuski i niemiecki

byłby zmuszony wejść na drogę nowej, krwawej wojny, jest bardzo przykry.

Francja i Anglia nie naruszają neutralności Belgii

Bruksela. (PAT.) Agencja Belga donosi:

Król przyjął na audiencji ambasadorów W. Brytanii i Francji, którzy sprecyzowali stanowisko W. Brytanii i Francji wobec Belgii w razie gdyby konflikt w Europie stał się niunikniony.

Ambasadorowie uroczystie oświadczyli, iż gdyby Belgia w podobnej ewentualności utrzymała neutralność, rządy brytyjski i francuski, zgodnie z tradycyjną polityką zdecydowane są ją uszanować.

Oświadczenia te oparte są na przypuszczeniu, iż neutralność Belgii będzie uszanowana przez wszystkie inne mocarstwa. Francja i W. Brytanii pozostają oczywiście wiernie swym zobowiązaniom gwarancyjnym.

GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 28 sierpnia 1939

Belgi belgijskie	90.25	90.72
Dolary amerykańskie	5.30	5.33
Fiorusy holenderskie	266.40	268.11
Franki francuskie	13.28	13.38
Franki szwajcarskie	119.65	120.45
Funtów angielskie	23.21	23.37
Guldeny genuejskie	99.75	100.3
Liry włoskie	17.70	18.30
Marki niemieckie srebrne	nie notowane	
Obligacje: papiery wartościowe		
4% wewnątrz 60/50		
3% zewnątrz, 1 em. 70.00 serie nie not.		
3% zewnątrz, 2 em. 69.00 serie, nie not.		
5% konsolid. 63.00 64.00 ost. setki i dr.		

Dnia 28. 8. 1939 zmarł po krótkich cierpieniach zaopatrzony Sakramentami św. śp.

Ludwik Skowroński

lat 82.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go sierpnia 1939 r. o godz. 4-tej w Lesznie ulica Osiecka 57.

Siostry Bizbietanki.

Wykaz osobisty

wystawiony przez Zarząd Miejski w Smiglu na nazw. Anna Błażejczak z powodu zguby unieważniam.

A. Błażejczakowa
Smigiel - Leśna № 1.

Fryzjerski zakład

centrum Poznania, 6 obsługa z powodu wojskowości — sprzedam. Cena zł 1,500 — F. Grzeszak, Poznań, ul. Masztalarska 7a.

Robotnik

potrzebny od zaraz. Skład węgla S. Prałat - Leszno Bol. Chrobrego 39.

Okazyjnie na sprzedaż:

3 transmisje z tarczami — różnej wielkości. Gdzie? wskaże eksp. „Głos“ Lesznie.

Skład Farb Leszno, Rynek 15

obok „Apteki pod Łabędziem“ poleca

do malowania PELOTÓW olejną farbę szarą kg. 85 gr - do zniszczonej, podłóg płynny froter litr 1,00 zł Kreda szlamowana Kreda do paszy Oleje maszynowe Smary do wozów Karbolineum Froter Proszki i mydła do prania Kit szklarski Kleje i szelaki

Ondulacja trwała

FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędna.

Ceny konkurencyjne.

T. Kuśnierek
Leszno, Leszczyńskich 43.



COP

to proszek Polski

Każda Polka używa do prania tylko proszku samodzielnego

COP

do nabycia we wszystkich składach.

Ostrowska Wytwórnia Proszków

St. Drygas

Ostrów - Wlkp.
Fabryczna 11

Przedsiębiorstwo Wyrobów Betonow.

ma na składzie

różne gatunki RUR

specjalność słupy do parkanów, wały na łąki do 1 1/2 mtr. długości

Firma M. Raszewski



Lisy

naturalne i farbowane

Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Świętochowska 2

KINO **Hotel Polski** TEATR
LESZNO - UL. BOLESŁ. CHROBREGO

Dzisiaj we wtorek poraz ostatni

„SZEFE WYWIADU“

Ceny niższe. Początek o godz. 5 i 8,15. Ceny niższe.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 km. na str. 8 km. 20 gr. Reklamy 1 km. 2. — zł. Przy pierwszym ogłoszeniu udziela się rabatu. Przy konkursach i ogłoszeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — W razie przeszkód w składaniu wypowiedzianych wygasa siła, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.